

Anna Sochacka

"Corpus inscriptionum Poloniae", T. 1, "Województwo kieleckie", red. Józef Szymański, wstęp i komentarz Barbara Trelińska, Kielce 1975 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 19, 157-158

1976

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Część tekstową pracy kończy rozdział IV: *Zestawienie wyników*. Autor podkreśla w nim m. in. duży udział kultury staroruskiej w kulturze prapolskiej (s. 466).

W zakończeniu niniejszych, z konieczności zwięzłych uwag, należy przypomnieć, co pisze autor we *Wstępie* na temat ograniczenia do minimum pomocy źródeł pisanych dla zachowania strukturalnej czystości pracy i uniknięcia niepożądanych skutków wielkiej sugestii tej kategorii źródeł. Ograniczenie to, co prawda, na pewno sprawi pewien zawód mediewistom, rekompensowane jest jednak w całości nadzwyczaj rzetelnym opracowaniem źródeł archeologicznych. Ta właśnie cecha bezsprzecznie monumentalnej pracy A. Żakiego stanowi o trwałym wejściu *Archeologii Małopolski wczesnośredniowiecznej* do księgozbioru podręcznego każdego mediewisty.

Corpus inscriptionum Poloniae. T. I. Województwo kieleckie.

Pod red. Józefa Szymańskiego. Z. 1 Miasto Kielce i powiat kielecki. Wydała, wstępem i komentarzem opatrzyła Barbara Trelińska. Kielce 1975 ss. 168 nlb. 2, indeksy.

Rozwój nauki historycznej, szczególnie w odniesieniu do epok dawniejszych, wymaga dotarcia do jak najszerszej podstawy źródłowej badań. Postulat poszukiwania i udostępnienia materiałów stwarza konieczność objęcia badaniami i planami edytorskimi nie tylko archiwaliów, ale i zabytków interesujących jak dotąd głównie historyków sztuki.

W ostatnich latach rozpoczęto edycję zabytków epigrafiki. Prace w tym zakresie, prowadzone pod kierunkiem Józefa Szymańskiego, obejmują zachowane *in situ* inskrypcje powstałe do końca XVIII wieku i zmierzają do wydania *Corpus inscriptionum Poloniae*, obejmującego całość polskiej epigrafiki. Pierwszy tom pod redakcją Józefa Szymańskiego obejmować ma inskrypcje zachowane na obszarze województwa kieleckiego. Ukazał się pierwszy zeszyt tego wydawnictwa, dotyczący zabytków miasta Kielce i byłego powiatu kieleckiego, wydany przez Barbarę Trelińską. Przy odczytywaniu inskrypcji współpracowali studenci Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Zeszyt zawiera wprowadzenie pióra Józefa Szymańskiego oraz wstęp Barbary Trelińskiej, gdzie autorka omówiła stan badań nad epigrafiką prezentowanego regionu, chronologię, klasyfikację i rozmieszczenie inskrypcji w powiązaniu z informacjami o tworzących je warsztatach rzemieślniczych, zanalizowała pismo, systemy abrewiacyjne i treść epigramów zawartych w wydawnictwie. Edycję stanowi 131 inskrypcji, z których każda zaopatrzona jest w informację o miejscu zachowania i czasie powstania, a także odpowiednio sklasyfikowana pod względem treści i rodzaju pisma. Wydawca podaje też dane bibliograficzne o literaturze dotyczącej danego zabytku i ewentualnych wcześniejszych jego wydaniach. W przypisach dano objaśnienia edytorskie i rzeczowe.

Zebrany w prezentowanym zeszycie materiał obejmuje epigramy znajdujące się głównie w obiektach sakralnych (124 przypadki) w formie tablic, napisów na chrzcielnicach, freskach, elementach architektonicznych, kielichach, monstrancjach, dzwonach itp. (pominięto inskrypcje zachowane na przedmiotach przechowywanych w muzeach) i dotyczy okresu XIV—XVIII w., przy czym najliczniej reprezentowane są

inskrypcje z XVII (72) i XVIII (43) wieku. Sklasyfikowano je pod względem treści w następujące grupy: *res gestae*, nagrobkowe, triumfalne, *leges*, poświadczeniowe, wotywno, sentencjonalne, objaśniające i sentencjonalno-wotywno. Najliczniej występują nagrobkowe i wotywno.

Wydane zabytki epigraficzne w założeniu służyć mają jako źródło do badań językoznawczych, historycznoliterackich, ale przede wszystkim historycznych, obrazują bowiem pewne aspekty stosunków społeczno-politycznych, ustrojowych i prawnych, głównie jednak służą śledzeniu wpływów rodzimych i obcych kręgów kulturalnych w oparciu o analizę form literackich, treści i rozwoju form graficznych pisma. Stanowią też bogaty zasób informacji dla heraldyki, genealogii i biografistyki, a także są od dawna wykorzystywanym źródłem do badań dziejów regionalnych.

Cieszyć się należy z planów wydania także inskrypcji z terenów Lubelszczyzny, która w dawnych tego typu edycjach była uwzględniana tylko częściowo, w czasach zaś nowszych jedynie *Katalog zabytków sztuki w Polsce* odnotowuje część epigramów lubelskich. Ujęcie w jednolitą pod względem edytorskim i uporządkowaną całość zabytków naszej epigrafii da niewątpliwie cenne materiały badaczom dziejów regionu między Wisłą a Bugiem.

Aby sprostać wymaganiom odbiorców wydawnictwo tego typu musi spełniać wiele warunków, których uwzględnienie dawałoby korzystającym materiał jak najbardziej wiarygodny i czytelny. Zeszyt kielecki, zaopatrzony w bogate informacje bibliograficzne i edytorskie, spełnia ten postulat w dużym stopniu. Dla dobra następnych części tego wydawnictwa warto jednak wskazać na pewne możliwości udoskonalenia formy udostępnienia zawartego w nim materiału.

Żałować należy, że wydanie epigramów kieleckich pozbawione jest reprodukcji zawartych w nim materiałów w formie fotokopii czy dobrych przerysów. Ma to ogromne znaczenie, gdyż epigrafika obok pisma zawiera ważne w jej funkcjonowaniu elementy ornamentacyjne, mogące służyć jako materiał w badaniach z zakresu wzorców estetycznych panujących na danym terenie. Skoro materiał epigraficzny ma być źródłem do badań w najszerszym zakresie, trzeba, by jego publikacja oddawała jak najwięcej cech oryginału, umożliwiając badaczom dogłębną jego krytykę.

W krytyce źródła ważną rolę odgrywa ustalenie jego autorstwa i miejsca powstania. Pożyteczne byłoby zatem pokuszenie się o szersze opracowanie we wstępie informacji o warsztatach rzemieślniczych, z których wyszły owe inskrypcje. Zeszyt kielecki zawiera omówienie warsztatów kamieniarskich. Czy podobnych informacji o warsztatach złotniczych, grawerskich i ludwisarskich nie dałoby się ustalić?

Aby publikowane materiały mogły w większym stopniu służyć do ustaleń genealogicznych i biograficznych, warto w objaśnieniach dotyczących osób występujących w inskrypcjach uwzględnić cały zasób źródeł wydanych z danego okresu. Wymaga to niewątpliwie dużo większego nakładu pracy edytorskiej, ale podniosłoby niepomniernie wartość wydawnictwa dla poszukiwań genealogicznych.

We wstępie są wypadki odsyłania czytelnika do poszczególnych inskrypcji w wydawnictwie. Zamiast podawania miejscowości i roku (jak na ss. 23, 25), dla szukającego w tekście wygodniejsze jest podanie numeru, jakim inskrypcja jest zaopatrzona, co wydawca czyni tylko w jednym wypadku (s. 29).

Niezależnie od zgłoszonych postulatów omawiany zeszyt *Corpus inscriptionum Poloniae* stanowi ważny krok w pracach nad monumentalnym zamierzeniem kompleksowej edycji zabytków polskiej epigrafiki. Należy życzyć sobie, aby następne ukazały się jak najszybciej.

Anna Sochacka